

# Iwona Małgorzata Strojek

---

## Starsi ludzie filarem rodziny wielopokoleniowej, społeczeństwa i Kościoła w nauczaniu Jana Pawła II

---

Łódzkie Studia Teologiczne 25/3, 141-158

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IWONA MAŁGORZATA STROJEK

Łódź

## STARSI LUDZIE FILAREM RODZINY WIELOPOKOLENIOWEJ, SPOŁECZEŃSTWA I KOŚCIOŁA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

**Słowa kluczowe:** nauczanie Jana Pawła II, starsi ludzie, starość, rodzina wielopokoleniowa, Kościół, społeczeństwo, dialog międzypokoleniowy, misja, wychowywanie młodych

1. Wstęp. 2. Pojęcie i znaczenie rodziny wielopokoleniowej w nauczaniu Jana Pawła II. 3. Dialog międzypokoleniowy. 4. Starość w ujęciu Jana Pawła II. 5. Misja ludzi starszych. 5.1. Starsi ludzie filarem rodziny i wzorem w procesie wychowania młodych. 5.2. Człowiek starszy podporą Kościoła i społeczeństwa. 6. Działalność społeczeństwa i Kościoła na rzecz ludzi w podeszłym wieku. 7. Apel Jana Pawła II o szacunek i poszanowanie życia ludzi starych. 8. Podsumowanie

### 1. WSTĘP

W duszpasterskim spojrzeniu Jana Pawła II istotne miejsce zajmowali ludzie starsi. Problem starości Papież podejmował w przemówieniach kierowanych do osób starszych, na spotkaniach z osobami w podeszłym wieku, przemyślenia istotne znalazły się także w licznych dokumentach papieskich: *Liście do rodzin*, *Liście do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku*, Encyklice *Evangelium vitae*<sup>1</sup>. Ta papieska uwaga wobec ludzi starszych nasuwa nieuchronnie przypuszczenie, że jesteśmy świadkami z wolna, ale coraz bardziej wyraźnie i profetycznie dostrzeganej ważnej kwestii – kwestii seniorów.

Na skutek wydłużania się ludzkiego życia rośnie problem zagospodarowania czasu emerytalnego, kształtowania, niekiedy od nowa – na skutek zaniku transmisji międzypokoleniowej, relacji międzypokoleniowych, odnalezienia powołania ludzi starszych i otwarcia się na nich młodego pokolenia. Papież, przemawiając, sięgał do pamięci swojego pokolenia, by przypominać i kształtować na nowo ideały, które nie zawsze i wszędzie były praktykowane. Trzeba bowiem pamiętać, że pokolenia młodsze nie zawsze mają jedynie same dobre doświadczenia<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Por. *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, 506.

<sup>2</sup> O pewnym problemie *no lens volens* mówi tekst Pawła Lisickiego. Co prawda autor ironicznie

Jednocząc się z ludźmi starszymi, przemawiając w Monachium, Papież powiedział: „Kościół pragnie przemawiać w obronie ludzi starych, tak przecież zasłużonych, lecz jakże często tak bardzo zaniedbywanych. Papież chyli z szacunkiem głowę przed ludźmi starymi i prosi wszystkich, by wraz z nim uczynili to samo”<sup>3</sup>. Spełniając tę prośbę, autorka pochyla się nad starymi ludźmi, by przybliżyć problematykę ludzi w podeszłym wieku tak jak jawi się ona w nauczaniu Jana Pawła II, licząc, że w ten sposób przyczyni się do przypomnienia papieskiego głosu w kwestii seniorów.

W artykule zostanie przedstawione pojęcie i znaczenie rodziny wielopokoleniowej, a także pojęcie starości w nauczaniu Jana Pawła II. Zostaną również ukazane rozważania Jana Pawła II na temat dialogu międzypokoleniowego, misji ludzi starych, doniosłej roli ludzi starych w życiu rodziny, społeczeństwa i Kościoła oraz formy działalności społeczeństwa i Kościoła na rzecz ludzi starszych, a także apel Papieża o poszanowanie życia ludzi w podeszłym wieku.

## 2. POJĘCIE I ZNACZENIE RODZINY WIELOPOKOLENIOWEJ W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Papież Jan Paweł II w *Liście do rodzin* określa, czym jest rodzina, w tym rodzina złożona z wielu pokoleń. Pisząc o rodzinie jako wspólnocie, przedstawia wzajemne odniesienia i zależności: „Rodzina wielopokoleniowa to szczególna wspólnota, naturalne miejsce gdzie członkowie rodziny uczą się miłości i tworzą wspólnotę osób, to wspólnota wzajemnych odniesień między pokoleniami. Rodzina wielopokoleniowa jest wspólnotą szczególnie intensywnych wzajemnych odniesień: pomiędzy małżonkami, pomiędzy rodzicami a dziećmi oraz między pokoleniami”<sup>4</sup>.

Nauka społeczna Kościoła, nazywa rodzinę „komunią pokoleń”, która ma niezastąpiony wpływ na rozwój społeczeństwa. „Rodzina wielopokoleniowa – czytamy w *Kompendium społecznej nauki Kościoła* – jest złączona więzami krwi i powinowactwa. Przyjmując ludzkie życie w całości, we wszystkich jego wymiarach fizycznych i duchowych, rodziny wnoszą wkład w «komunię pokoleń» i przez to w sposób istotny i niezastąpiony wpływają na rozwój społeczeństwa”<sup>5</sup>. Podobne sformułowanie znajdujemy w soborowej *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*: „Rodzina wielopokoleniowa to prawdziwa wspólnota rodzinna, to

---

i bynajmniej nie na korzyść babci, ale za to przeciw papieżowi (że mówiąc o miłosierdziu, zapomina o sprawiedliwości) konfrontuje przekaz swojej babci z nauczaniem papieża Franciszka. Papieża, który w szczególny sposób mówił młodemu na Jasnej Górze 28.07.2016 r. o roli babć (i mam) w przekazywaniu wiary. Sądzę, że ten głos, choć wypowiedziany wobec kolejnego następcy Jana Pawła II, przez przedstawiciela pokolenia 50+, niesie w sobie osobliwe świadectwo rozdźwięku międzypokoleniowego. Zob. P. Lisicki, *Moja babcia i papież*, Do Rzeczy nr 32, 2016, 54–56.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *W doświadczeniach starości łączcie się z Chrystusem na Krzyżu*. Spotkanie z ludźmi starymi w Katedrze w Monachium, 19.11.1980, w: *Nauczanie papieskie*, t. III, 2 (lipiec–grudzień 1980), Poznań 1986, 700.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *List do rodzin*, Warszawa 1994, 45.

<sup>5</sup> *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005, 237 (dalej: KNSK).

komunia pokoleń, która stanowi trzon i fundament każdego społeczeństwa. Rodzina, w której różne pokolenia stykają się i wspomagają nawzajem w osiąganiu pełniejszej mądrości i w harmonijnym łączeniu praw osobowych z innymi potrzebami życia społecznego, stanowi fundament społeczeństwa”<sup>6</sup>.

Dla Jana Pawła II rodzina jako wspólnota osób powinna być oparta na wzajemnym szacunku i miłości. Podkreślił to w homilii wygłoszonej podczas Mszy św. w Ontitsha: „Wspólnota osób oparta jest na miłości i wzajemnym szacunku. Zadaniem każdego członka rodziny jest budowanie takiej atmosfery, aby wszyscy byli szanowani i czuli się potrzebni, dotyczy to zwłaszcza ludzi starszych i chorych. W zamiarze Stworzyciela rodzina jest wspólnotą ludzi, przeto forma podstawowa życia i miłości w rodzinie wyraża się w poszanowaniu każdej osoby i każdego poszczególnego członka rodziny. Niech wszyscy członkowie rodziny czują się zaakceptowani i szanowani, muszą bowiem czuć się kochani. W sposób szczególny – starzy i chorzy”<sup>7</sup>. To szczególne umiłowanie starego czy chorego człowieka przejawia się troską o niego. Papież prosi by starsi ludzie byli otoczeni parasolem miłości. Stwierdza, że tylko rodzina, w której miłość i wzajemny szacunek są podstawowymi wartościami będzie ostoją dla wszystkich jej członków: „Piękna wartość szerokiego pojęcia rodziny. Chorzy i starzy nie są opuszczeni przez swoje dzieci, wnuków i krewnych. Otwarty parasol miłości jest dachem dla wszystkich”<sup>8</sup>. Dopełnieniem są myśli zawarte w Adhortacji *Familiaris consortio*. Według Papieża: „Wspólnota rodzinna musi kierować się odpowiedzialnością, świadomością obowiązku, miłością i otwartością na innych, zwłaszcza na starszych i chorych. Wszyscy członkowie rodziny, każdy wedle własnego daru, mają łaskę i odpowiedzialny obowiązek budowania dzień po dniu komunii osób, tworząc z rodziny «szkołę bogatszego człowieczeństwa». Dokonuje się to poprzez łaskę i miłość wobec dzieci, wobec chorych i starszych; poprzez wzajemną codzienną służbę wszystkim; poprzez dzielenie się dobrami, radościami i cierpieniami”<sup>9</sup>. Jan Paweł II uważa, że wspólnota rodzinna ożywiona miłością wzmacnia komunie osób: „Komunia osób zakorzenia w naturalnych więzach ciała i krwi, rozwija się i doskonali w sposób prawdziwie ludzki poprzez zawiązywanie i rozwijanie głębszych jeszcze i bogatszych więzów ducha. Miłość ożywiająca stosunki międzyosobowe poszczególnych członków rodziny stanowi siłę wewnętrzną, która kształtuje i wzmacnia komunie i wspólnotę rodzinną”<sup>10</sup>. To właśnie miłość jest, według Papieża, podstawowym budulcem i zasadą wspólnoty rodzinnej. „Miłość pomiędzy rodzicami i dziećmi, pomiędzy braćmi i siostrami, pomiędzy krewnymi i domownikami jest ożywiana i podtrzymywana przez wewnętrzną, nieustającą

---

<sup>6</sup> KDK 52.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Przez rodzinę człowiek wzrasta*. Homilia podczas Mszy św. dla rodzin w Ontitsha, 13.02.1982, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. V, 1 (styczeń–maj 1982), Poznań 1993, 182.

<sup>8</sup> Tamże, Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i miłości*. Spotkanie Jana Pawła II ludźmi starymi i chorymi w szpitalu św. Karola Boromeusza w Ontitsha, 13.02.1982, 187.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio*, 21, cyt. za: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. M. Romanek, Kraków 2006.

<sup>10</sup> Tamże.

dynamizm, prowadzący rodzinę do coraz głębszej komunii, która jest fundamentem i zasadą wspólnoty rodzinnej”<sup>11</sup>.

Jan Paweł II w swoich przemówieniach wielokrotnie podkreślał, że wspólnota rodzinna powinna być kolebką miłości, miejscem, w którym członkowie osiągają pełnię swego posłannictwa poprzez bezinteresowne udzielanie się, służenie i głęboką solidarność z ludźmi starszymi i cierpiącymi, dlatego postulował: „Trzeba odbudować obraz rodziny jako wspólnoty osób, gdzie w świetle orędzia ewangelicznego członkowie każdego wieku żyją razem w poszanowaniu praw wszystkich: kobiety, dziecka, osoby starszej. Trzeba budować rodzinę jako szkołę pełniejszego i bogatszego człowieczeństwa, w komunii osób, w dzieleniu radości i cierpień”<sup>12</sup>. To bogatsze człowieczeństwo jest owocem bezinteresowności: „We wzajemnych stosunkach członkowie wspólnoty rodzinnej są inspirowani i kierują się «prawem bezinteresowności», które szanując i umacniając we wszystkich i w każdym godność osobistą jako jedyną rację wartości, przybiera postać serdecznego otwarcia się, spotkania i dialogu, bezinteresownej gotowości służenia, wielkodusznej służby i głębokiej solidarności”<sup>13</sup>.

Według Jana Pawła II w budowaniu komunii osób – pokoleń, podstawowymi budulcami są miłość, szacunek, ale także dialog międzypokoleniowy.

### 3. DIALOG MIĘDZYPOKOLENIOWY

Dialog międzypokoleniowy jest niezbędny w budowaniu komunii osób, tworzeniu wspólnoty rodzinnej. Różne pokolenia mają za zadanie wspierać się i pomagać sobie. W świetle nauczania Jana Pawła II „różne pokolenia spotykają się i pomagają sobie wzajemnie w osiągnięciu pełniejszej mądrości życiowej”<sup>14</sup>. Tu wyjątkowa rola przypada osobom starszym, ponieważ „starsi ludzie są łącznikami między pokoleniami, przekazicielami wiedzy i mądrości życiowej, a jako świadkowie przeszłości są posłannikami, by inspirować młode pokolenie. Obecność ludzi starszych w rodzinie, a przynajmniej utrzymanie ścisłego kontaktu z nimi, ma fundamentalne znaczenie w kształtowaniu klimatu wzajemnej wymiany i wzbogacającego dialogu między różnymi pokoleniami”<sup>15</sup>. Dlatego niezmiernie ważne, zdaniem Jana Pawła II, jest „konieczne zachowanie swoistej «umowy» między pokoleniami – lub jej przywrócenie, jeśli została zaburzona – na mocy której rodzice w podeszłym wieku, bliscy już kresu swojej wędrówki, mogą oczekiwać od dzieci opieki i solidarności, jaką sami okazywali dzieciom na początku ich życia. Ale to nie wszystko. Człowiek stary jest nie tylko «przedmiotem» troski, opieki i służby. Może i powinien wykorzystać-

<sup>11</sup> Tamże, 18.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *Poparcie roli osób starszych w rodzinie i społeczeństwie*. Przemówienie do członków Krajowej Federacji Handlu i Turystyki, 29.04.1982, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1, dz.cyt., 614.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio*, 43.

<sup>14</sup> A. Wieczorek, T. Żeleźnik, *Jan Paweł II o małżeństwie i rodzinie*, Warszawa 1983, 62.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 94, cyt. za: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, t. 1, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998.

wać bogate doświadczenie, jakie zdobył w ciągu lat swojego życia, aby przekazywać mądrość, świadczyć o nadziei i miłości”<sup>16</sup>.

Zdaniem Papieża, „życie osób starszych ułatwia [...] zdanie sobie sprawy z hierarchii wartości ludzkich; ukazuje ciągłość pokoleń. Osoby starsze ponadto mają charyzmat przekraczania barier między pokoleniami zanim one zaistnieją”<sup>17</sup>.

Jan Paweł II podczas spotkania ze starszymi ludźmi w Vancouver powiedział: „Wasze życie ukazuje ciągłość pokoleń i daje wam horyzont, z którego można osądzać nowe zdarzenia i odkrycia. Przypominacie światu o mądrości wcześniejszych pokoleń, chociaż przyczynialiście się do mądrości tego jednego pokolenia”<sup>18</sup>. Tymi słowami ukazał ogromny wkład starszych ludzi w wychowanie młodych pokoleń. W *Liście do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku* pisał: „Kruczość ludzkiego istnienia, w sposób najbardziej wyrazisty ujawniająca się w starszym wieku, staje się przypomnieniem o wzajemnej zależności i nieodzownej solidarności między różnymi pokoleniami, jako że każdy człowiek potrzebuje innych i wzbogaca się dzięki darom i charyzmatom wszystkich”<sup>19</sup>.

Starci ludzie swoją życiową mądrością, doświadczeniem są pomocni w wychowywaniu młodych pokoleń, są ważnym ogniwem łączącym rodziny i naród. „Są oni przykładem łączności między pokoleniami, ważnego ogniwa, przyczyniającego się do pomyślności rodziny i całego społeczeństwa”<sup>20</sup>. Dlatego też Jan Paweł II wielokrotnie zwracał się do młodych, by z szacunkiem odnosili się do starszego pokolenia, dbali o dobre relacje, korzystali z doświadczenia i mądrości życiowej starszych ludzi, solidaryzowali się z nimi, „bowiem każdy człowiek żyje i wzbogaca się wewnątrznie poprzez otwarcie się na drugiego człowieka”<sup>21</sup>.

#### 4. STAROŚĆ W UJĘCIU JANA PAWŁA II

Jan Paweł II postrzega starość jako błogosławieństwo i tajemnicę. W Adhortacji *Christifideles laici* napisał: „Starość została opisana w Biblii jako znak Bożego błogosławieństwa, czas pomyślny, w którym człowiek stary pojmuje sens życia i zdobywa mądrość serca. Starość pozostaje tajemnicą ludzkiego życia, które pochodzi od Boga. Biblia ukazuje człowieka starego jako uosobienie kogoś, kto jest pełen mądrości i bojaźni Bożej. W tym sensie dar starości można określić jako obecność w Kościele i społeczeństwie świadka tradycji i wiary, nauczyciela życia, krzewiciela miłości”<sup>22</sup>.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, 27.

<sup>18</sup> Jan Paweł II, *Jedynie przyjmując, szanując i popierając dar życia, ludzkość uniknie samozagłady*. Przemówienie podczas spotkanie z młodzieżą, starszymi i upośledzonymi na stadionie w Vancouver, 18.09.1984, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. VII, 2 (lipiec–grudzień 1984), Poznań 2002, 294.

<sup>19</sup> Por. Jan Paweł II, *List do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku*, Watykan, 01.10.1999, w: *W trosce o życie*, t. 2, red., J. Brusilo, Tarnów 2012, 176.

<sup>20</sup> KNSK, 222.

<sup>21</sup> Por. Jan Paweł II, *List do moich Braci i Sióstr...*, dz.cyt., 176.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, 48, cyt. za: *Adhortacje Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz.cyt.



W *Liście do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku* przypomniał o tym adresatom listu, którzy nie zawsze w ten sposób myślą o starości: „W świetle nauczania i terminologii biblijnej starość jawi się jako «czas pomyślny», w którym dopełnia się miara ludzkiego życia; zgodnie z Bożym zamysłem wobec każdego człowieka jest to okres, w którym wszystko współdziała ku temu, aby mógł on jak najlepiej pojąć sens życia i zdobyć «mądrość serca». Starość to ostatni etap ludzkiego dojrzewania i znak Bożego błogosławieństwa”<sup>23</sup>. W przemówieniu do uczestników konferencji *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*, pod koniec października 1998 r., w Watykanie, nazwie starość trzecim etapem życia: „Starość jest trzecim etapem życia: narodziny życia, jego rozwój i zmierzch – to trzy momenty tajemnicy istnienia, tajemnicy ludzkiego życia, które «pochodzi od Boga, jest Jego darem i odbiciem, udziałem w Jego ożywym tchnieniu»”<sup>24</sup>.

Jan Paweł II widzi, pragnie w starszych widzieć świadków i strażników przeszłości, ludzi doświadczonych przez los, mądrych życiowo, którzy powinni być wzorem dla młodych, dla społeczeństwa, narodów. Podczas modlitwy Anioł Pański w lipcu 1999 r. powiedział: „Człowiek stary jest synonimem mądrości i roztropności, powinien być przewodnikiem dla młodych, którzy powinni czerpać z doświadczenia i przeżyć starszych, niosąc w darze podziękowanie, zrozumienie i szacunek, bowiem kiedyś to oni będą dla innego pokolenia przewodnikami. Trzeci wiek stanowi przedłużenie życia. Wiek ten niesie z sobą szczególne talenty, ponieważ człowiek starszy posiada bogaty zasób doświadczeń i wiedzy, której jest strażnikiem. Dlatego we wszystkich kulturach starzec to synonim mądrości i równowagi. Samą swoją obecnością człowiek starszy przypomina wszystkim, a zwłaszcza młodym, że życie na ziemi jest epizodem, który ma swój początek i koniec”<sup>25</sup>. Starość nie jest jedynie czymś, co się nieuchronnie zdarza: „Starość jest – powiedział w czasie pobytu w Monachium w listopadzie 1980 r. podczas spotkania z ludźmi starszymi, ukoronowaniem etapów życia. Niesie ona z sobą plon tego, czego się człowiek nauczył i co przeżył, plon cierpień i doświadczeń. Jak w finale wielkiej symfonii, powracają tematy dominujące, tworzą potężną symfonię dźwięków. A ten końcowy rezonans przydaje mądrości... dobroci, cierpliwości, wyrozumiałości: miłości”<sup>26</sup>.

## 5. MISJA LUDZI STARSZYCH

Starsi ludzie jako świadkowie i strażnicy przeszłości i przyszłości, ludzie mądrzy i bogaci życiowo powinni być wzorem dla innych. Dlatego Jan Paweł II

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *List do moich Braci i Sióstr...*, dz.cyt., 175.

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*. Przemówienie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, Watykan 31.10.1998, w: *W trosce o życie...* dz.cyt.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Ludzie starsi są potrzebni*, 25.07.1999, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 7, Rzym 2001, 220.

<sup>26</sup> Por. Jan Paweł II, *W doświadczeniach starości łączcie się z Chrystusem na Krzyżu*. Spotkanie z ludźmi starymi w Katedrze w Monachium, 19.11.1980, w: *Nauczanie papieskie*, t. III, 2 (lipiec–grudzień 1980), Poznań 1986, 700.

„powierzył im specjalną misję i sprecyzował pole działalności ludzi starych, podkreślając trzy momenty:

1. Ludzie starzy powinni stać się aktywnymi uczestnikami życia społecznego. Życie osób starszych pomaga nam ukazać w pełnym świetle hierarchię ludzkich wartości; wskazuje na ciągłość pokoleń.
2. Oprócz tego ludzie starzy mają charyzmat wypełniania pustki pomiędzy pokoleniami, jeszcze zanim się ona pojawi.
3. Człowiek stary jest w stanie ubogacić świat modlitwą i radą; jego obecność wypełnia dom; jego wyjątkowe zdolności ewangelizowania – słowem, przykładem, a także poprzez czynności w szczególnie sposób dostosowane są do jego predyspozycji, są dla Kościoła siłą, która wciąż jeszcze nie jest w pełni zrozumiana ani odpowiednio wykorzystana. Zwłaszcza w sytuacjach tłumienia swobód obywatelskich czy religijnych człowiek stary ułatwia rodzinie przekazywanie pewnych wartości religijnych, czego urzędowa hierarchia nie jest w stanie zapewnić<sup>27</sup>.

Papież, powierzając misję starszym ludziom, ukazał wielką rolę, jaką odgrywali, odgrywają i powinni odgrywać, wpływając tym samym na budowanie komunii pokoleń, rozwój społeczeństw i narodów.

### 5.1. STARSI LUDZIE FILAREM RODZINY I WZOREM W PROCESIE WYCHOWANIA MŁODYCH

Jan Paweł II często wypowiadał się na temat ludzi starszych w rodzinie i ich roli w procesie wychowywania młodych. W Encyklice *Evangelium vitae* przypomniał: „W kulturze i tradycji wielu narodów starsi ludzie odgrywają ważną rolę w rodzinach, gdzie czują się zaakceptowani, kochani i szanowani. Pełnią rolę szczególną, bo są łącznikami między pokoleniami, a z ich mądrości korzysta młode pokolenie. W niektórych kulturach osoba w podeszłym wieku pozostaje włączona w życie rodzinne i odgrywa w nim czynną i ważną rolę<sup>28</sup>.”

Kilka lat wcześniej w Adhortacji *Familiaris consortio* napisał: „Istnieją kultury przejawiające szczególną cześć i wielką miłość dla osób starszych. Człowiek stary nie bywa tam nigdy wyłączony z rodziny, czy traktowany jako nieużyteczny ciężar; pozostaje w rodzinie i chociaż zobowiązany do szanowania autonomii nowej rodziny, nadal bierze czynny udział w jej życiu, a nade wszystko wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości<sup>29</sup>.”

Jan Paweł II szczególnie mocno postulował, by starsi ludzie byli filarem każdej rodziny, wzorem dla młodego pokolenia. Dzięki ich doświadczeniu, wiedzy i mądrości – przekonywał, zyskuje cała rodzina. Przemawiając w Watykanie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby

<sup>27</sup> Por. Papieska Komisja Środków Społecznego Przekazu, *Środki społecznego przekazu a problemy ludzi starych*, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1 (styczeń–czerwiec 1982), dz.cyt., 783–784.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 94.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*, 27.



Zdrowia powiedział: „Bez starszych ludzi rodzina jest uboga w wartości moralne i duchowe. Starsi ludzie zespoleni z rodziną są jej sercem i mózgiem. Trzeba także zauważyć ich ogromne zaangażowanie w wychowanie wnuków, dla których są opiekunami i przewodnikami życia. Relacja między rodziną a ludźmi starszymi winna być postrzegana jako wymiana darów. Także człowiek stary może dawać: nie należy lekceważyć doświadczenia zdobytego z wiekiem. Nawet jeśli zdarza się, że nie nadąża ono za zmieniającymi się czasami, zachowuje wartość jako zespół przeżyć, które mogą stać się źródłem wskazań dla członków rodziny, utrwalając ducha społeczności rodzinnej, jej obyczaje, tradycje zawodowe, przekonania religijne itp. Wszyscy wiemy, że szczególnie bliska więź łączy ludzi starych z dziećmi. Ale także dorośli, jeśli potrafią otoczyć starszych szacunkiem i miłością, mogą czerpać z ich mądrości i roztropności, aby podejmować słuszne decyzje”<sup>30</sup> „Ileż dzieci znalazło zrozumienie i miłość w oczach, słowach i pieszczotach osób starszych! Ileż osób starszych chętnie podpisuje się pod natchnionymi słowami biblijnymi, że koroną starców – synowie synów”<sup>31</sup>.

W przemówieniu wygłoszonym w Watykanie w październiku 1998 r. do uczestników konferencji „Kościół a ludzie starsi” powiedział życzeniowo, że ludzie starzy dzięki swoim doświadczeniom i przeżyciom, dzięki opanowaniu i roztropności wnoszą cenny wkład w życie rodziny: „Są skarbnicą wartości i dlatego powinni być przewodnikami młodych udzielając im rad i wsparcia. Ludzie starzy z biegiem lat mogą osiągnąć większą dojrzałość, której wyrazem jest inteligencja, zrównoważenie, mądrość. Dzięki bogatemu doświadczeniu zgromadzonemu w ciągu wielu lat starszy człowiek może i powinien dzielić się swoją mądrością, dawać świadectwo nadziei i miłości. On także może wnieść cenny wkład w życie”<sup>32</sup>.

W *Liście do ludzi w podeszłym wieku* pisał w tym samym tonie: „Ludzie starzy pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególnie tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego. Ludzie starzy dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń”<sup>33</sup>. Jest tylko jedno „ale” – o ile ludzie młodzi zechcą skorzystać z tego kapitału.

Jan Paweł II z wielkim szacunkiem i podziwem, odnosząc się do ludzi starszych, usiłował sam przekazywać młodym tę postawę: „Wszyscy znamy ludzi starych – mawiał, którzy mogą być wymownym przykładem zdumiewającej młodości i żywotności ducha. Tych, którzy się z nimi stykają, potrafią słowem pobudzać do

---

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*. Przemówienie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia Watykan, 31.10.1998, w: *W trosce o życie...* dz.cyt., 241–242.

<sup>31</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio*, 27.

<sup>32</sup> Por. Jan Paweł II, *W oczekiwaniu „na wieniec sprawiedliwości”*. Przemówienie wygłoszone przez Ojca Świętego do uczestników konferencji „Kościół a ludzie starsi” Watykan, 28–31.10.1998, *L’Osservatore Romano* (wyd. polskie) 20 (1999), nr 3, 18–20.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *List do ludzi w podeszłym wieku*, 10, w: Jan Paweł II, *Dziela zebrane. Listy*, t. 3, Kraków 2007, 522.

działania, dodając otuchy własnym przykładem<sup>34</sup>. Choć to prawda, iż w wymiarze fizycznym zazwyczaj potrzebują pomocy, prawdą jest też, że nawet w podeszłym wieku mogą być oparciem dla młodych, którzy stawiają pierwsze kroki w życiu i szukają swojej drogi<sup>35</sup>. Starzy ludzie stają się wówczas dla młodych przewodnikami i mistrzami życia. Niejednokrotnie tak właśnie bywa, że młodzi od swych dziadków uczą się męstwa wytrwałości, spokojnego spojrzenia na ludzkie sprawy, wyrozumiałości dla ludzkiego błędu, opanowania i cierpliwości w znoszeniu dolegliwości i chwilowego osamotnienia. Wnuki nieraz bardziej na przykładzie dziadków niż poręcznych rodziców, często zdenerwowanych i przeżywających konflikty rodziców, przekonują się, na czym polega głęboka i wierna miłość małżeńska i rodzicielska, na czym polega zaufanie do człowieka i wiara w Boga. Dziadkowie, jeżeli zdobyli życiową mądrość, wówczas bez słów, samą tylko obecnością udzielają rad i pouczeń młodym. Czynią to, przez sam fakt, że coś w życiu osiągnęli i do czego doszli, znają odpowiedź na wiele zasadniczych pytań na temat ludzkiego życia. Pogodzeni z życiem, ale nie zrezygnowani<sup>36</sup>.

Przemawiając w Castel Gandolfo w 1999 r. Jan Paweł II zwrócił uwagę na wzrastającą liczbę ludzi starych oraz upomniał się o ich docenienie: „Człowiek stary nie jest już dzisiaj wyjątkiem. W XXI w. mamy coraz więcej ludzi starych, dlatego trzeba dostrzegać ich wartość. Są przecież niezbędni dla rodziny, społeczeństwa, Kościoła, narodu jako przekazicieli «wartości, tradycji, norm i wzorów»<sup>37</sup>.

Zauważał także: „W społecznościach o wysokim poziomie rozwoju przemysłowego i technicznego położenie ludzi starszych jest dwuznaczne: z jednej strony są oni coraz bardziej wszczępieni w tkankę rodzinną i społeczną, z drugiej zaś odgrywają coraz ważniejszą rolę zwłaszcza jako opiekunowie i wychowawcy wnuków. Dla młodych małżeństw obecność «dziadków» jest często niezbędną pomocą<sup>38</sup>. Opiekę nad wnukami – stałą lub dorywczą – dziadkowie pełnią chętnie. Sprawia im ona wiele radości. Dzięki niej czują się przydatni, a rodzice chętnie ich do niej angażują w przekonaniu, że dzieci znajdą się w najlepszych rękach, takiej opieki nie zastąpi ani żłobek, ani przedszkole<sup>39</sup>. Papież przekonywał: „ludzie starsi stanowią ważną szkołę życia; zdolni są do przekazywania wartości i tradycji oraz pomagania w rozwoju najmłodszych, którzy dzięki nim uczą się nie szukania wyłącznie własnego dobra, ale również dobra innych<sup>40</sup>. Papież podczas modlitwy Anioł Pański często stawał się rzecznikiem starszych: „ludzie starzy są tedy niezwykle cenni, rzekłbym – niezbędni dla rodziny i dla społeczeństwa. Jak wielką pomocą służą oni młodym rodzicom i dzieciom swoją wiedzą i doświadczeniem!<sup>41</sup>. *Pochylmy głowy*

<sup>34</sup> Por. Jan Paweł II, *List do moich Braci i Siostr...*, dz.cyt., 177.

<sup>35</sup> Tamże, 177.

<sup>36</sup> Por. L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Lublin 1994, 74–75.

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *Ludzie starsi są potrzebni*. Przemówienie w Castel Gandolfo, 25.07.1999, w: Jan Paweł II, *Dziela zebrane*, t. XVI, Kraków: Wydawnictwo M 2006, 393.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Por. L. Dyczewski, dz.cyt., 66.

<sup>40</sup> KNSK, 222.

<sup>41</sup> Por. Jan Paweł II, *Pochylmy głowy przed ludźmi starszymi*. Anioł Pański, 3.01.1982, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1, dz.cyt., 9.

*przed ludźmi starszymi* – te słowa były stałym motywem przewodnim papieskich katechez kierowanych do wiernych i przybyszów do Wiecznego Miasta. Stale przypominał, że rodzina chrześcijańska wiele zyskuje dzięki obecności ludzi starszych, są oni cennym narzędziem w rękach Boga, to właśnie dzięki dziadkom wnukowie poznają podstawy wiary. W *Liście do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku* także o tym przekonywał: „Chrześcijańska wspólnota może wiele skorzystać dzięki obecności osób w podeszłym wieku. Mam na myśli zwłaszcza sferę ewangelizacji: jej skuteczność nie zależy w głównej mierze od sprawnego działania. W jakże wielu rodzinach wnuki poznają podstawy wiary dzięki dziadkom! Jednak ludzie starsi mogą wносить dobroczynny wkład także w wielu innych dziedzinach. Duch działa, jak i gdzie chce, nierzadko posługując się ludzkimi środkami, które w oczach światła uchodzą za mało znaczące. Wiele osób znajduje zrozumienie i wsparcie u ludzi starych, umiejących dodać otuchy przez życzliwą radę, milcząca modlitwę, świadectwo cierpienia znoszonego z wytrwałą ufnością. Właśnie wówczas, gdy słabną siły i zdolność działania, nasi sędziwi bracia i siostry stają się szczególnie cennymi narzędziami tajemnych zamysłów Opatrzności”<sup>42</sup>.

Jan Paweł II prosił także starszych: „Wy, którzy jesteście w podeszłym wieku, jesteście starszymi obywatelami. Znosiliście spiekotę dnia w zmaganiach codziennego życia i zdobyliście wiedzę, mądrość i doświadczenie. Proszę was, dzielcie się tym szczerze z młodszym pokoleniem. Macie coś bardzo ważnego do zaoferowania światu, a wasz wkład jest oczyszczony i wzbogacony przez cierpliwość i miłość, które posiadacie, gdy jesteście złączeni z Chrystusem”<sup>43</sup>.

## 5.2. CZŁOWIEK STARSZY PODPORĄ KOŚCIOŁA I SPOŁECZEŃSTWA

Jan Paweł II w Adhortacji *Christifideles laici* przekonywał zarówno młodych, jak i ludzi starszych o stanowisku i oczekiwaniu Kościoła: „Ludziom starszym, którzy często i niesłusznie są uważani za zbędnych, a nawet za niezdolny ciężar, pragnę powiedzieć, że Kościół prosi ich i od nich oczekuje, że będą kontynuowali swoją misję apostołską i misyjną, która nie tylko jest w ich wieku możliwa i potrzebna, ale dzięki ich wiekowi niejako otrzymuje specyficzny i oryginalny wymiar”<sup>44</sup>. Interesująco uzasadnia: „Wiek emerytalny otwiera przed ludźmi starszymi nowe możliwości kontynuowania przez nich pracy apostołskiej, którą winni oni odważnie podejmować, pokonując w zdecydowany sposób pokusy nostalgicznego zamykania się we wspomnieniach z przeszłości, która już nie wróci. Winni coraz jaśniej sobie uświadamiać, że ich rola w Kościele i w społeczeństwie nie kończy się z wiekiem, lecz jedynie przybiera nową formę”<sup>45</sup>. Poruszające jest to, że prosi ludzi starszych by nie rozpamiętywali przeszłości, nie poddawali się nostalgii, i przekonuje, że mają jeszcze wiele do zaoferowania. Nie obawia się nazwać «trzeci wiek» przywilejem

<sup>42</sup> Por. Jan Paweł II, *List do moich Braci i Sióstr...*, dz.cyt., 178.

<sup>43</sup> Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i starości...*, dz.cyt., 187.

<sup>44</sup> Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, 48.

<sup>45</sup> Tamże.

i mówić o tajemnicy paschalnej, a przez to – sytuować seniorów w samym centrum misterium Kościoła. Przywołajmy jeszcze raz tę wypowiedź: „Wejście w tak zwany «trzeci wiek» należy uznać za przywilej nie tylko dlatego, że nie wszyscy mają szczęście ten próg przekroczyć, ale także i przede wszystkim dlatego, że jest to okres, w którym można lepiej przemyśleć i ocenić przeszłość, głębiej poznać i przeżyć tajemnicę paschalną, stać się w Kościele wzorem dla całego ludu Bożego. Pomimo że musicie rozwiązywać wiele złożonych problemów, że stopniowo ubywa wam sił, mimo niewystarczalności organizacji społecznych, zapóźnienia ustawodawstwa, niezrozumienia ze strony egoistycznie nastawionego społeczeństwa, nie jesteście i nie powinniście uważać się za ludzi żyjących na marginesie Kościoła, bierny element świata, ale za czynne podmioty przeżywające płodny pod względem duchowym i ludzkim etap życia”<sup>46</sup>. Przedstawiciele ludzi starszych z włoskich diecezji, zwracając się jednak do wszystkich ludzi starych, przekonywał: „Macie jeszcze misję do spełnienia, macie jeszcze wiele do ofiarowania. Wedle Bożego planu każda ludzka istota jest życiem, które stale wzrasta, począwszy od pierwszej iskiej istnienia aż do ostatniego tchnienia”<sup>47</sup>. By innym razem i w innym miejscu dzielić się także swoim doświadczeniem: „Przemijanie lat przynosi ze sobą słabości [...]. Pomimo zmian i różnych słabości, które odczuwacie, jesteście wielką wartością dla wszystkich. Społeczeństwo was potrzebuje i Kościół was potrzebuje. Chociaż już nie możecie wypełniać tylu zadań, co przedtem, to przede wszystkim liczy się to, kim jesteście. Starszy wiek jest ukoronowaniem ziemskiego życia, czasem zbiera żniwa tego, co zasialiście. Jest to czas dawania siebie innym, jak nigdy przedtem”<sup>48</sup>. Papież z całą powagą wyznał: „My potrzebujemy waszego doświadczenia i waszych opinii. Potrzebujemy wiary, która umocniła was i ciągle jest waszym światłem. Potrzebujemy waszego przykładu cierpliwego oczekiwania i zaufania. Chcemy dostrzegać w was tę dojrzałą miłość, którą macie, tę miłość, która jest owocem waszego życia, zarówno w radości jak i smutku. A ponadto potrzebujemy waszej mądrości, ponieważ wy potraficie dawać poczucie bezpieczeństwa w czasie niepewności. Potraficie zachęcić do życia stosownie do najwyższych wartości ducha. Te wartości wiążą nas z ludźmi wszystkich czasów i one nigdy się nie starzejają”<sup>49</sup>.

Jan Paweł II nie tylko prosi ludzi starszych o wsparcie, ale także przypomina, że Kościół o nich pamięta i na nich liczy: „Pamiętajcie, że Kościół nadal was potrzebuje. Wysoko ceni sobie przysługę, jakie nadal jesteście gotowi mu oddać w różnych dziedzinach, liczy na wasz wkład wytrwałej modlitwy, oczekuje waszych wyważonych rad i wzbogaca się dzięki ewangelicznemu świadectwu, jakie składacie każdego dnia”<sup>50</sup>.

---

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, *Od pierwszej chwili do ostatniego tchnienia życie jest największą wśród wartości*. Do grup trzeciego wieku z diecezji włoskich, 23.03.1984, w: *Nauczanie papieskie*, t. VII, 1 (styczeń–czerwiec 1984), Poznań 2001, 348–352.

<sup>48</sup> Jan Paweł II, *Jedynie przyjmując, szanując i popierając dar życia, ludzkość uniknie samozagłady*. Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, starszymi i upośledzonymi na stadionie w Vancouver, 18.09.1984, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. VII, 2, dz.cyt., 294.

<sup>49</sup> Tamże, 294.

<sup>50</sup> Jan Paweł II, *List do moich Braci i Sióstr...*, dz.cyt., 178–179.

## 6. DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZEŃSTWA I KOŚCIOŁA NA RZECZ LUDZI W PODESZŁYM WIEKU

Jan Paweł II w Liście skierowanym do uczestników II Światowego Zgromadzenia poświęconego problemom starzenia się ludności z 3 kwietnia 2002 r., odbywającym się w Madrycie w dniach 8–12 kwietnia 2002 r., napisał: „Społeczeństwo powinno zaspokajać potrzeby socjalne wszystkich swoich członków, a o poziomie jego cywilizacji świadczy opieka, jaką otacza najsłabszych członków wspólnoty. Kierując się niepodważalnymi zasadami moralnymi, powinno zagwarantować osobom starszym społeczne bezpieczeństwo i odpowiednią jakość życia”<sup>51</sup>.

W odpowiedzi na pytanie – w jaki sposób sprostać problemom ludzi starszych – Delegacja Stolicy Apostolskiej stała na stanowisku wyrażonym już wcześniej: „W każdym pokoleniu trzeba budzić świadomość i zrozumienie dla podstawowego problemu starzenia się, jako procesu życiowego, świętego i doniosłego”<sup>52</sup>.

Przede wszystkim trzeba, postulowano, patrzeć na ludzi starszych w świetle ich godności ludzkiej, która nie zanika w miarę upływu lat i pogarszania się stanu psychicznego i fizycznego. Oczywiście tego typu postawa, argumentowano, może zakorzenić się tylko w społeczeństwie zdolnym przezwyciężać rozpowszechnione stereotypy, wedle których o wartości człowieka stanowi młodość, wydajność, fizyczna żywotność i pełnia zdrowia. Doświadczenie uczy, że brak tego pozytywnego nastawienia sprzyja marginalizacji ludzi starszych i skazuje ich na samotność porównywalną do prawdziwej śmierci społecznej<sup>53</sup>. Papież stanowczo przypominał: „Jedną z dróg do rozwiązania problemów ludzi starszych jest z pewnością włączanie człowieka starszego w aktywne życie społeczne, wykorzystywanie zasobów doświadczenia, wiedzy i mądrości, jakimi może się on podzielić. Starsi w istocie nie powinni być traktowani jako ciężar dla społeczeństwa, ale jako bogactwo, które może przyczynić się do jego dobrobytu. Mogą nie tylko dawać świadectwo, że istnieją pewne aspekty życia, jak na przykład wartości humanistyczne i kulturowe, moralne i społeczne, których nie da się mierzyć kryteriami ekonomicznymi czy funkcjonalnymi; mogą także skutecznie wspomagać środowiska pracy, warstwy kierownicze. W istocie rzeczy chodzi nie tylko o to, żeby coś zrobić dla ludzi starszych, ale by zaakceptować ich jako odpowiedzialnych współpracowników [...]”<sup>54</sup>.

Już w wielokrotnie cytowanym liście do osób starszych pisał: „Na uznanie zasługują wszystkie inicjatywy społeczne, dzięki którym ludzie starzy mogą nie tylko dbać o swoją kondycję fizyczną i intelektualną oraz rozwijać relacje z innymi, ale także stawać się przydatni, oddając innym swój czas, umiejętności i doświadczenie. Pozwala im to zachować i pogłębić wartość życia”<sup>55</sup>. Jan Paweł II w liście skier-

<sup>51</sup> Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa*. List do uczestników II Światowego Zgromadzenia poświęconego problemom starzenia się ludzi, 3.04.2002, L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 23 (2002), nr 6, 11–12.

<sup>52</sup> Delegacja Stolicy Apostolskiej, *W jaki sposób sprostać problemom ludzi starszych*, 13.10.1981, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1, dz.cyt., 784.

<sup>53</sup> Por. Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa...*, art.cyt., 11–12.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> *List do moich Braci i Sióstr...*, dz.cyt., 180.



rowanym do uczestników II Światowego Zgromadzenia w Madrycie 2002 r. mocno akcentował: „Trzeba też, aby działaniom politycznym towarzyszyły programy wychowawcze, mające przygotować ludzi do starości przez całe życie, uczące ich umiejętności przystosowania się do coraz szybszych zmian w stylu życia i pracy. To wychowanie winno być skupione nie tylko na tym, co należy «zrobić», ale przede wszystkim jak «być»”<sup>56</sup>.

Stolica Apostolska już wcześniej wyrażała swoje stanowisko i proponowała: „Na drodze badań należy wypracować programy wychowawcze dotyczące okresu przed i po przejściu w stan spoczynku; określić nowe obowiązki i powinności, wybrane inicjatywy odpowiednie dla ludzi starszych, które pomogłyby im lepiej uczestniczyć w życiu rodzinnym i wspólnotowym w kontekście przemian ekonomicznych, społecznych i kulturowych”<sup>57</sup>.

W jaki inny sposób sprostać problemom ludzi starszych? W stanowisku Stolicy Apostolskiej znajdujemy i taki postulat: „Trzeba zapewnić, by służby społeczne na rzecz osób starszych uświadomiły sobie nie tylko ich potrzeby fizyczne i materialne, ale także psychologiczne i duchowe”<sup>58</sup>.

Papież w stały sposób przypominał i podkreślał, iż „Trzeci wiek to okres w życiu człowieka, w którym jest on szczególnie bezbronny i podlega ludzkiej ułomności”<sup>59</sup>. Apelowal i wskazywał drogę, twierdząc, iż nasza cywilizacja musi zapewnić ludziom starszym opiekę nacechowaną głębokim człowieczeństwem i przenikniętą prawdziwymi wartościami, że do realizacji tego celu w istotny sposób może przyczynić się rozwój medycyny paliatywnej, współpraca wolontariuszy, zaangażowanie rodzin oraz humanizacja instytucji opieki socjalnej i ochrony zdrowia<sup>60</sup>. Osobną uwagę, według papieża, należy poświęcić, w wielu wypadkach niezbędnej, opiece socjalno-zdrowotnej i rehabilitacyjnej. W sposób niezmiernie przypominał o tym, że należy kształtować takie systemy opieki, które na pierwszym miejscu stawiają godność człowieka starszego i pomagają mu zachować poczucie własnej wartości, by nie doszło do takich sytuacji, w których poczuje się bezużytecznym ciężarem i będzie pragnął lub wręcz domagał się śmierci<sup>61</sup>.

Papież Jan Paweł II w Encyklice *Evangelium vitae* przypominał magistralnie: „Musimy zapewnić człowiekowi starszemu bezpieczne i godziwe warunki życia, a jego rodzinie należy pomóc także materialnie, aby mogła pozostać naturalnym środowiskiem więzi międzypokoleniowych”<sup>62</sup>. W Adhortacji *Christifideles laici* w sposób wymowny stwierdził: „Nadszedł czas, aby wreszcie rozpocząć pracę na rzecz skutecznej zmiany mentalności w stosunku do starszych, aby im przywrócić należne miejsce w społeczeństwie”<sup>63</sup>.

<sup>56</sup> *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa...*, art.cyt.

<sup>57</sup> Delegacja Stolicy Apostolskiej, *W jaki sposób sprostać problemom ludzi starszych...*, dz.cyt., 784.

<sup>58</sup> Tamże, 784.

<sup>59</sup> Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa...*, dz.cyt., 188.

<sup>60</sup> Por. tamże, 188.

<sup>61</sup> Por. tamże.

<sup>62</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 94.

<sup>63</sup> Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, 49.



Według teologa Eugeniusza Weron, Kościół nie może pozostać obojętny na potrzeby osób trzeciego i czwartego wieku, powinien, za pomocą właściwych sobie środków, starać się na nie odpowiadać, w szczególności zaś w odniesieniu do potrzeb ich życia religijnego<sup>64</sup>. Duszpasterstwo ludzi starszych to ciągle ważny obszar troski pasterskiej Kościoła. W Adhortacji *Christifideles laici* czytamy: „Rozległy obszar, w którym Kościół katolicki wniósł i nadal wnosi ważny i trwały wkład na rzecz ludzi starszych, to misja ewangelizacyjna oraz duszpasterstwo ludzi trzeciego i czwartego wieku. Biorąc pod uwagę wielką różnorodność sytuacji i warunków życia ludzi starszych, Kościół uwzględnia je w działalności duszpasterskiej i chce: dokładnie rozpoznawać potrzeby ludzi starych, pomagać im w przewyciężaniu apatii, włączać ich bez żadnej dyskryminacji we wspólnotę ludzi wierzących, organizować wspólnie z ludźmi starymi działalność religijną, kulturalną i rozrywkową, ułatwiać im uczestnictwo w Eucharystii, rekolekcjach, sakramencie pojednania, w pielgrzymkach, wychować młodych członków organizacji i ruchów kościelnych do solidarności i wdzięczności względem pokolenia ludzi starszych, zwłaszcza słabych i cierpiących, aby się mogło narodzić nowe, bardziej chrześcijańskie i ludzkie społeczeństwo przyszłości”<sup>65</sup>.

Kościół ma też oczekiwania w stosunku do ludzi starszych, by seniorzy, wykorzystując swój „przywilej dojrzałości”, stając się w pełni świadkami wiary, czynnymi pomiotami ewangelicznej i ewangelizującej miłości, działalności charytatywnej, oraz apostołskiej, przyczyniali się do głoszenia orędzia Ewangelii, np. jako katecheci i świadkowie życia w pełni chrześcijańskiego. Seniorzy bowiem, dysponując czasem, mogą uczestniczyć w organizacjach i ruchach kościelnych, mogą angażować się na rzecz „kultury i obrony życia”, a przez przyjmowanie po chrześcijańsku cierpienia i śmierci, mogą dawać świadectwo świętości i nienaruszalności Boskiego daru życia od początku aż po naturalny jego kres. Mogą także cieszyć się darem kontemplacji i modlitwy i dzielić się nim z innymi. Mogą, wręcz powinni być prawdziwymi świadkami i przekazicielami tradycji, wartości ludzkich i religijnych nowym pokoleniom<sup>66</sup>.

## 7. APEL JANA PAWŁA II O SZACUNEK I POSZANOWANIE ŻYCIA LUDZI STARYCH

Papież apeluje, prosi młodych, zwraca się do nich z zachętą, aby towarzyszyli ludziom starym swoją obecnością, przekonując ich, iż pełne serdeczności obcowanie z seniorami jest w stanie dać młodym znacznie więcej, niż mogą to sobie wyobrazić. Otwartość ze strony młodych, odkrycie oraz doświadczenie bogactwa duchowego ludzi starych może być najlepszym remedium, by stawić czoła rozrastającej się cywilizacji/kultury śmierci – współczesnym tendencjom propagującym eutanazję<sup>67</sup>.

<sup>64</sup> Por. E. Weron, *O godną starość*, Poznań 2000, 58.

<sup>65</sup> Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*, 48.

<sup>66</sup> Por. tamże, 59–60.

<sup>67</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklopedia nauczania moralnego...*, dz.cyt., 507.

Jan Paweł II w przemówieniu wygłoszonym w Watykanie w 1998 r. do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia prosił stanowczo o szacunek dla ludzi w podeszłym wieku: „Szacunek, jaki winniśmy starszym, każe mi raz jeszcze podnieść głos przeciw wszelkim praktykom skracania życia, określanym wspólnym mianem eutanazji”<sup>68</sup>. Przeciwno praktykom skracania życia wypowiedział się także w Encyklice *Evangelium vitae*: „Trzeba zdecydowanie sprzeciwić się eutanazji jako jednemu z najbardziej niepokojących objawów kultury śmierci”<sup>69</sup>. W szczególny sposób Papież zwracał się z prośbą do pracowników służby zdrowia, by służyli ludziom i chronili życie we wszystkich jego fazach: „Musimy stanowczo głosić, że życie to dar Boży, którego ochrona jest zadaniem nas wszystkich. Ten obowiązek spoczywa nade wszystko na pracownikach służby zdrowia, jako że ich szczególną misją jest «służba życiu» we wszystkich jego fazach, zwłaszcza w momentach starości, słabości i choroby”<sup>70</sup>.

Papież jako głowa Kościoła katolickiego stanowczo i w różnych okolicznościach potwierdzał, że „Kościół, powołany do dawania prorockiego świadectwa w społeczeństwie, broni życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Myśląc zwłaszcza o jego ostatnim etapie, który często trwa miesiące i lata i stwarza bardzo poważne problemy, odwołuję się do wrażliwości rodzin, aby potrafiły towarzyszyć swoim bliskim aż do końca ich ziemskiej pielgrzymki”<sup>71</sup>.

Apel Jana Pawła II o szacunek i poszanowanie życia ludzi starych był i jest nie tylko okolicznościowym tematem, jednym z wielu tematów, jakie podejmował w czasie swojego pontyfikatu Jan Paweł II. Częstotliwość, z jaką wracał do tematu starzenia się i towarzyszenia ludziom starszym, wyraźnie wskazuje, iż Następca św. Piotra, który Kościołowi w sposób szczególny wskazywał człowieka jako drogę („Człowiek jest drogą Kościoła”), coraz wyraźniej dostrzegał i wskazywał pilną „kwestię seniora”, podobnie jak kiedyś jeden z jego poprzedników – palącą „kwestię robotniczą”.

## 8. PODSUMOWANIE

Jan Paweł II, rozeznając, w obliczu przeciętnie wydłużającego się ludzkiego życia oraz przeobrażeń dotyczących rozumienia samego życia, w tym – życia rodzinnego, narastającą kwestię starości – „kwestię seniora”, podjął zadanie przypominania na nowo wartości rodziny oraz miejsca w niej dla ludzi starych: że rodzina, jako „wspólnota miłości”, ma obowiązek akceptować, szanować i wspierać ludzi starszych; że relacja pomiędzy rodziną a ludźmi starszymi powinna być postrzegana jako wymiana darów; że szacunek i pomoc ludziom starszym winny także świadczyć instytucje społeczne i zdrowotne oraz Kościół, który sprzeciwia się eutanazji. Jego sprzeciw wobec tych niepokojących tendencji może być skuteczny tylko wów-

<sup>68</sup> Jan Paweł II, *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku...*, dz.cyt., 242.

<sup>69</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 64.

<sup>70</sup> Jan Paweł II, *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku...*, dz.cyt., 242.

<sup>71</sup> Tamże.

czas, gdy wierni Kościoła zacieśnią więzy między pokoleniami i dadzą świadectwo troski o swoich seniorów. Cechą bowiem cywilizacji prawdziwie ludzkiej jest szacunek i miłość do ludzi starych. Dzięki szacunkowi i miłości, żywej więzi z młodymi, seniorzy mogą czuć się – mimo słabnących sił – żywą częścią społeczeństwa<sup>72</sup>. „Wielkość cywilizacji mierzy się postawą wobec osób starszych”<sup>73</sup>. Jest to ważne przypomnienie i – w jakimś sensie – testament „starego papieża”, który do końca pełnił swoją posługę.

## BIBLIOGRAFIA

### 1. Nauczanie Jana Pawła II

- Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio*, 22.11.1981, w: *Adhortacje Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. M. Romanek, Kraków: IW Znak 2006.
- Jan Paweł II, *Adhortacja Christifideles laici*, 30.12.1988, w: *Adhortacje Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, red. M. Romanek, Kraków: IW Znak 2006.
- Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, 25.03.1995, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów: Biblos 1998.
- Jan Paweł II, *List do rodzin*, Warszawa 1994.
- Jan Paweł II, *W doświadczeniach starości łączcie się z Chrystusem na Krzyżu*. Spotkanie z ludźmi starymi w Katedrze w Monachium, 19.11.1980, w: *Nauczanie papieskie*, t. III, 2 (lipiec–grudzień 1980), Poznań: Pallottinum 1986, 699–704.
- Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i miłości*. Spotkanie Jana Pawła II z ludźmi starymi i chorymi w szpitalu św. Karola Boromeusza w Ontitsha, 13.02.1982, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1 (styczeń–czerwiec 1982), Poznań: Pallottinum 1993, 186–187.
- Jan Paweł II, *Pochylmy głowy przed ludźmi starszymi*. Anioł Pański, 3.01.1982, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1 (styczeń–czerwiec 1982), Poznań: Pallottinum 1993, 9–10.
- Jan Paweł II, *Poparcie roli osób starszych w rodzinie i społeczeństwie*. Przemówienie do członków Krajowej Federacji Handlu i Turystyki, 29.04.1982, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1 (styczeń–czerwiec 1982), Poznań: Pallottinum 1993, 612–614.
- Jan Paweł II, *Wielkość cywilizacji mierzy się postawą wobec osób starszych*. Przemówienie wygłoszone do ruchu emerytów i starców, Watykan 21.05.1982, w: *Nauczanie papieskie* t. V, 1 (styczeń–czerwiec 1982), Poznań: Pallottinum 1993, 774–776.
- Jan Paweł II, *Jedynie przyjmując, szanując i popierając dar życia, ludzkość uniknie samozagłady*. Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą, starszymi i upośledzonymi na stadionie w Vancouver, 18.09.1984, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. VII, 2 (lipiec–grudzień 1984), Poznań: Pallottinum 2002, 292–297.
- Jan Paweł II, *O szacunek dla ludzi w podeszłym wieku*. Przemówienie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia Watykan 31.10.1998, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej* red. J. Brusilo, Tarnów 2012. Jan Paweł II, *W oczekiwaniu „na wieniec sprawiedliwości”*. Przemówienie wygłoszone przez Ojca Świętego do uczestników konferencji „Kościół a ludzie starsi” Watykan, 28–31.10.1998, L’Ossevatore Romano (wyd. polskie) 20 (1999) nr 3, 18–20.

<sup>72</sup> Por. Jan Paweł II, *List do osób...*, dz.cyt., 76.

<sup>73</sup> Por. Jan Paweł II, *Wielkość cywilizacji mierzy się postawą wobec osób starszych*. Przemówienie wygłoszone do ruchu emerytów i starców, Watykan 21.05.1982, w: *Nauczanie papieskie*, t. V, 1, dz.cyt., 775.

- Jan Paweł II, *Ludzie starsi są potrzebni*, 25.07.1999, w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, t. 7, Rzym 2001.
- Jan Paweł II, *List do moich Braci i Sióstr – ludzi w podeszłym wieku*, Watykan, 01.10.1999, w: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, t. 2. red. J. Brusilo, Tarnów 2012.
- Jan Paweł II, *Ludzie starsi w życiu społeczeństwa*. List do uczestników II Światowego Zgromadzenia poświęconego problemom starzenia się ludzi, 3.04.2002. L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 23 (2002), nr 6, 11–12.

## 2. Opracowania

- Bieleń R. SDB, *Duszpasterstwo ludzi starszych ze szczególnym uwzględnieniem osób owdowiałych*, *Seminare* 29 (2011), 21–34.
- Brzeziński M., *O czci i szacunku wobec ludzi starszych na kanwie „Listu do osób w podeszłym wieku Jana Pawła II”*, *Roczniki Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej* 4 (2012), 253–266.
- Bukowski B., *Druga młodość starości*, *Fragile* 2012, nr 4, 9–12.
- Dyczewski L., *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1994.
- Ewertowski S., *Duchowość wieku dojrzałego – czasu starości*, *Studia Elbląskie* 16 (2015), 289–308.
- Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, J. Jeżyna, Radom 2005.
- Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Papieska Rada Iustitia et Pax, Kielce: Wydawnictwo JEDNOŚĆ 2005.
- Kluz M., *Starość wyzwaniem dla współczesnej cywilizacji*, *Studia Redemptorystowskie* 10 (2012), 314–332.
- Libertowska A., *Ludzie starsi we współczesnym społeczeństwie*, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne* nr 8, 2015, 123–134.
- Ludzie chorzy i starsi w Kościele*, red. J. Charytański, B. Dąbrowski, Warszawa: Wydawnictwo ATK 1981.
- Ludzie starsi w rodzinie i społeczeństwie. Symposium w Krakowie 16.10.1999*, red. W. Gubała, S. Kania, Kraków: Wydawnictwo Pijarów 1999.
- Miądlikowska G., *Wizerunek człowieka starego na tle przemian społeczno-ekonomicznych*, *Zeszyty Naukowe Gdańskiej Wyższej Szkoły Administracji* 9 (2009), 99–140.
- O sytuacji ludzi starszych*, red. J. Hryniewicz, Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa 2012.
- Papieska Rada ds. Świeckich, *Godność i posłannictwo ludzi starszych w Kościele i w świecie*, 01.10.1998, w: *Ludzie starsi w rodzinie i społeczeństwie*, red. W. Gubała, S. Kania, Kraków: Wydawnictwo Pijarów 1999.
- Pawłowski Z., *Starość według Biblii*, *Pastores* 2007, nr 4, 7–15.
- Pellissier J., *W jakim wieku wkraczamy w starość?*, tłum. z franc. L. Mazur, *Monde Diplomatique* (Ed. polska) 2013, nr 6, 18–21.
- Piłat R., *Solidarność pokoleń. Rozmowa Jolnty Workowskiej z prof. dr hab. Robertem Piłatem, filozofem*, *Forum Akademickie* 23 (2016), nr 7–8, 95–97.
- Regulska A., *Wybrane aspekty starości w perspektywie spełnienia życia człowieka*, *Studia nad Rodziną* 14 (2010), nr 1–2, 203–210.
- Uzar-Szcześniak K., *Personalistyczna perspektywa starości i jej implikacje dla pedagogii osoby*, *Forum Pedagogiczne* 2015, nr 2, 77–93.
- Wanat Z., *Jesień życia człowieka według Jana Pawła II*, *Theologica Thoruniensia* 5 (2004), 277–289.
- Weron E. SAC, *O godną starość*, Poznań: Pallottinum 2000.
- Wieczorek A., Żeleźnik T., *Jan Paweł II o małżeństwie i rodzinie*, Warszawa: IW PAX 1983.
- Wiśniewska-Roszkowska K., *Starość jako zadanie*, Warszawa: IW PAX 1989.
- Wójtowicz K., *Rola współbraci chorych i starszych we wspólnotach życia konsekrowanego w świetle dokumentów kościelnych*, *Zeszyty Historyczno-Teologiczne* 11(2005), 119–146.
- Zawadzka D., Misiak D., *Starość jako ostatni etap życia człowieka*, *Edukacja Dorosłych* 2006, nr 3, 23–33.

## THE ELDERLY AS THE PILLAR OF MULTIGENERATIONAL FAMILY, SOCIETY AND THE CHURCH IN THE TEACHING OF JOHN PAUL II

### Summary

Papal attention towards the elderly makes us aware that we witness more and more distinct and prophetic perception of an important issue of the elderly. Due to prolongation of human lifespan one can observe such issues as: how to fill one's time, how to form intergenerational relationships (due to the disappearance of intergenerational transmission), how to find the vocation for the elderly and how a younger generation could become more open to the elderly.

Speaking to the elderly and the youth, John Paul II reached to the memory of his generation to recall and reshape the ideas of generational coexistence which are not always and not everywhere implemented. Younger generations do not always have only good experience.

On the basis of papal speeches the article presents the notion and significance of multigenerational family and the notion of old age. We show the opinion of John Paul II concerning intergenerational dialogue, mission of the elderly, their essential role in the life of a family, society and the Church and concerning the activities of the society and Church for the benefit of the elderly. Most papal speeches are the appeal of the Head of the Church to respect the lives of the elderly.

**Key words:** teaching of John Paul II, the elderly, old age, multigenerational family, Church, intergenerational dialogue, mission, education of the young